

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 02 stycznia 2015 r. około godziny 20.00, na drodze publicznej na odcinku drogi pomiędzy P., a O. oskarżony D. U. kierował pojazdem w stanie nietrzeźwości, tj. bezpośrednio po uprzednim spożywaniu alkoholu pod postacią wódki i piwa. W miejscowości O. doszło do wypadku drogowego. Samochód osobowy marki B. nr rej. (...) kierowany przez D. U. uderzył w przydrożne drzewo, po czym koziołkował i zatrzymał się w polu. W wyniku tego zdarzenia pasażer pojazdu K. G. doznał licznych obrażeń ciała. Bezpośrednio po zdarzeniu oskarżony wraz z innym pasażerem, tj. K. M. wy dostał się z samochodu i wezwał telefonicznie na miejsce zdarzenia służby ratownicze.

Funkcjonariusze KP w R. z polecenia oficera dyżurnego udali się do O., gdzie według zgłoszenia doszło do zdarzenia drogowego.

Pokrzywdzony K. G. został przewieziony karetką do szpitala w P., gdzie zabezpieczano jego funkcje życiowe i przystąpiono do innych działań medycznych ratujących zdrowie i życie.

Z kolei przybyły na miejsce zdarzenia patrol Policji poddał oskarżonego D. U. badaniu przy użyciu urządzenia kontrolno-pomiarowego do ilościowego oznaczania alkoholu w wydychanym powietrzu. Wyniki badania na urządzeniu elektronicznym typu A. T. Nr (...) wyniosły kolejno: I badanie o godz. 20.25 - 1,17 mg/l, II badanie o godz. 20.42 - 1,17 mg/l. Następne badania wykonane urządzeniem typu Alkometr A 2.0 Nr (...) wyniosły odpowiednio: I badanie o godz. 22.00 - 1,07 mg/l, II badanie o godz. 22.05 - 1,07 mg/l, a III badanie o godz. 23.13 już 0,94 mg/l. W związku z powyższym jeszcze w tym samym dniu Policja zatrzymała oskarżonemu prawo jazdy. Również pasażerowie pojazdu K. M. i K. G. znajdowali się w stanie nietrzeźwości. Mężczyźni wspólnie z oskarżonym przed wypadkiem spożywali alkohol.

Oględziny miejsca zdarzenia i uczestniczącego w nim pojazdu wykazały, że do zdarzenia doszło na prostym odcinku drogi. W tym miejscu droga była jednojezdniowa, dwukierunkowa. Miejsce zdarzenia znajdowało się poza obszarem zabudowanym, gdzie dozwolona administracyjnie prędkość wynosiła w chwili zdarzenia 90 km/h. W czasie wypadku nie było opadów, temperatura powietrza wynosiła + 3 ° C. Zachmurzenie było całkowite. Przejrzystość powietrza była dobra, widoczność ograniczona była panującymi o tej porze dnia i roku ciemnościami. Jezdnia nie miała oświetlenia sztucznego. Była wilgotna, czysta i gładka.

Według protokołu oględzin pojazdu i wykonanej dokumentacji fotograficznej samochód osobowy marki B. po uderzeniu w drzewo kilkakrotnie przekoziółkował i zatrzymał się w polu. Pojazd miał widoczne uszkodzenia z przodu oraz z lewej i prawej strony.

W sprawie zostały sporządzone kompleksowe opinie sądowo – lekarskie.

Z treści opinii wynikało, że pokrzywdzony K. G. doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia powłok brzucha naruszających czynności narządu ciała na okres poniżej dni 7, złamania kości miednicy – kości kulszowych, łonowych oraz kości krzyżowej, złamania dwukostkowego goleni prawej, złamania wyrostka poprzecznego L5 po stronie lewej, pęknięcia wewnątrzotrzewnowego pęcherza moczowego, uszkodzenia (pęknięcia) cewki moczowej naruszających czynności narządu ciała na okres powyżej dni 7, które to obrażenia a przede wszystkim złamanie miednicy z rozerwaniem pęcherza moczowego i cewki moczowej oraz krwiak jamy otrzewnej i przestrzeni zaotrzewnowej, powikłany wstrząsem hipowolemicznym, czyli wstrząsem krwotocznym spowodowanym utratą istotnej hemodynamicznie objętości krwi stanowił ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci ciężkiej choroby realnie zagrażającej życiu (art. 156 § 1 pkt 2 kk), a nadto obrażenia w postaci złamania miednicy skutkowały uszkodzeniem nerwów unerwiających prącie i odpowiadających za uzyskanie wzwodu co przełożyło się na czynnościowe zaburzenia funkcji seksualnych przejawiające się całkowitą niemożnością uzyskania wzwodu skutkujące fizjologiczną utratą

zdolności płodzenia stanowiącą ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci utraty zdolności płodzenia (art. 156 § 1 pkt 1 kk). Mężczyzna do chwili orzekania nadal leczył się specjalistycznie w związku z przedmiotowym wypadkiem. Ponadto, z treści opinii uzupełniającej wynikało, że istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że zapięcie pasów bezpieczeństwa przez K. G., przy hipotetycznym założeniu, że w przedmiotowym przypadku nie miał ich zapiętych – nie uchroniłoby go przed doznaniem takich obrażeń, jakich doznał, albo doznaniem zbliżonych obrażeń, które również wyczerpywałyby znamiona ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Oskarżony D. U. w toku rozprawy przeprosił pokrzywdzonego, za to co się stało, a pokrzywdzony przyjął te przeprosiny.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego D. U. k. 42 – 42v., k. 44, k. 318, k. 412, k. 471 – 472; zeznania świadków: K. G. k. 69v., k. 334v., k. 338v., k. 348v. – 349, k. 352v., k. 472v. – 473; M. R. k. 11v., k. 473 – 473v.; K. M. k. 25v., k. 65v.; protokół badania stanu trzeźwości k. 2-3; protokół zatrzymania k. 7; protokół oględzin miejsca wypadku z dokumentacją zdjęciową k. 9- 10, 296-312; protokół oględzin pojazdu 13-15, 31-38; zlecenia badań k. 16; kserokopia dokumentacji dotyczącej samochodu B. k. 29-30; opinia lekarska k. 294; opinia biegłych z (...) k.366-401; opinia uzupełniająca z (...) k. 486-504)

Oskarżony D. U. w chwili orzekania miał 30 lat. Był ojcem jednego dziecka w wieku 11 lat. Nie łożył na jego utrzymanie. Zatrudniony był na umowę o pracę w spółce (...) z o.o. Farby Lakiery w P. i osiągał z tego tytułu wynagrodzenie w wysokości około 1.500 zł brutto miesięcznie. W dniu 06 lutego 2013 r. został skazany w Niemczech na karę grzywny za niebezpieczne prowadzenie pojazdu. Kara została wykonana i w świetle prawa polskiego skazanie uległoby zatarciu z mocy prawa. W chwili orzekania stan zdrowia oskarżonego był dobry.

(dowód: informacja z Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego w P. k. 63; informacja z K. k. 67-68; dane z bazy PESEL k. 413-415; dane z systemu (...) k. 421; informacja o dochodach k. 423; aktualna informacja z K. k. 447-448; dokumenty złożone przez obrońcę oskarżonego na rozprawie głównej k. 466-469, 506-511; dane oskarżonego D. U. k. 410 – 411, k. 470v.)

Oskarżony D. U. konsekwentnie przyznawał się do popełnienia zarzuconych mu czynów. Potwierdził, że kierował samochodem w stanie nietrzeźwości. Alkohol pod postacią piwa i wódki spożywał wspólnie z pasażerami bezpośrednio przed kierowaniem pojazdem marki B.. Mówił kolegom, aby zapięli pasy w trakcie jazdy. Ale ostatecznie nie potrafił stwierdzić czy zapięli oni pasy bezpieczeństwa. W trakcie jazdy, w okolicach O. stracił panowanie nad samochodem i wjechał w przydrożny rów, uderzył w drzewo, a samochód koziołkował parę razy. Oskarżony wyraził skruchę i przeprosił K. G. za to, że ten doznał takich obrażeń ciała i cierpień.

(vide wyjaśnienia oskarżonego D. U. k. 42 – 42v., k. 44, k. 318, k. 412, k. 471 – 472)

Sąd zważył, co następuje:

W odniesieniu do pierwszego z zarzuconych D. U. aktem oskarżenia czynów należy wskazać, iż dokonując ustaleń faktycznych w tym zakresie, Sąd oparł się na wyjaśnieniach oskarżonego D. U., które uznał za wiarygodne oraz na dowodach z dokumentów. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił na ustalenie stanu faktycznego w sposób nie budzący wątpliwości. Oskarżony przyznał się do stawianego mu zarzutu, w szczególności zaś nie kwestionował, że istotnie w chwili poprzedzającej zdarzenie spożywał wspólnie z dwoma innymi pasażerami samochodu marki B., tj. K. G. i K. M. alkohol pod postacią piwa i wódki. Brak było jakichkolwiek podstaw, by te wyjaśnienia oskarżonego podważać, nie było bowiem żadnych racjonalnych powodów, dla których oskarżony miałby sam siebie pomawiać o zachowanie skutkujące pociągnięciem go do odpowiedzialności karnej, gdyby istotnie opisywane przez niego okoliczności nie miały miejsca. Wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie znajdowały ponadto potwierdzenie w zeznaniach świadków K. G., M. R. i K. M., a także w obiektywnych dowodach z dokumentów, w szczególności pod postacią protokołów badania oskarżonego na zawartość alkoholu, z którego wynikał bezspornie stopień jego nietrzeźwości w inkryminowanym okresie. Oskarżony był osobą dorosłą, racjonalną i był w stanie przewidzieć skutki spożywania alkoholu w tak dużych ilościach bezpośrednio przed prowadzeniem samochodu. Pomimo wszystko podjął decyzję o prowadzeniu pojazdu mechanicznego bezpośrednio po zakończeniu spożywania

alkoholu z dwoma innymi pasażerami tegoż auta. Oskarżony zatem nie miał żadnych uzasadnionych podstaw, by sądzić, że był trzeźwy. Wręcz przeciwnie, zdecydował się na jazdę w stanie nietrzeźwości na drodze publicznej pomiędzy P., a O., będąc w pełni świadomym swojego stanu.

Za w pełni wiarygodne Sąd uznał zatem dokumenty zgromadzone w aktach sprawy, tj.: protokoły użycia urządzeń do badania stanu trzeźwości (k. 2, 3). Zostały one bowiem sporządzone przez uprawnione organy w ramach ich kompetencji i nie były kwestionowane przez żadną ze stron. Nadto, wyniki badań korespondują z wyjaśnieniami oskarżonego, co do faktu spożycia w momencie poprzedzającym zdarzenie znacznej ilości wysokoprocentowego alkoholu. Brak zatem podstaw by odmówić im waloru rzetelności i prawdziwości.

Zebrany materiał dowodowy i jego wymowa przemawiały za przyjęciem, że oskarżony D. U. wypełnił znamiona występkę z art. 178a § 1 k.k. w ten sposób, że w dniu 02 stycznia 2015 r. na drodze publicznej pomiędzy P. a O., gm. R. prowadził samochód osobowy marki B. o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości na poziomie 1,17 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

W odniesieniu z kolei do drugiego, z zarzuconych oskarżonemu aktem oskarżenia czynów, Sąd z tych samych przyczyn dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego D. U., w których przyznał się on do popełnienia zarzucanego mu czynu. W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności protokołów oględzin miejsca wypadku z dokumentacją fotograficzną i protokołów oględzin pojazdu (k. 9 – 10, 296 – 312, 13 – 15, k. 31 - 38) Sąd ustalił, iż zgodnie z wyjaśnieniami oskarżonego, umyślnie naruszył on zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym (stan nietrzeźwości, prędkość nie zapewniająca panowania nad pojazdem na wilgotnej nawierzchni) i nieumyślnie spowodował wypadek drogowy. Wyjaśnienia oskarżonego zasługują zatem na wiarę w tej części, odnoszącej się do spożycia przez niego w chwili poprzedzającej zdarzenie znacznej ilości alkoholu, o czym była mowa w pierwszej części uzasadnienia, a następnie utraty panowania nad pojazdem. Fakt ten w sposób bezsporny został również potwierdzony przeprowadzonymi, pomiarami ilości alkoholu w organizmie oskarżonego.

W następstwie doznanych obrażeń ciała, pokrzywdzony K. G. doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia powłok brzucha naruszających czynności narządu ciała na okres poniżej dni 7, złamania kości miednicy – kości kulszowych, łonowych oraz kości krzyżowej, złamania dwukostkowego goleni prawej, złamania wyrostka poprzecznego L5 po stronie lewej, pęknięcia wewnątrztrzewnowego pęcherza moczowego, uszkodzenia (pęknięcia) cewki moczowej naruszających czynności narządu ciała na okres powyżej dni 7, które to obrażenia a przede wszystkim złamanie miednicy z rozerwaniem pęcherza moczowego i cewki moczowej oraz krwiak jamy otrzewnej i przestrzeni zaotrzewnowej, powikłany wstrząsem hipowolemicznym, czyli wstrząsem krwotocznym spowodowanym utratą istotnej hemodynamicznie objętości krwi stanowił ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci ciężkiej choroby realnie zagrażającej życiu (art. 156 § 1 pkt 2 kk), a nadto obrażenia w postaci złamania miednicy skutkowały uszkodzeniem nerwów unerwiających prącie i odpowiadających za uzyskanie wzwodu co przełożyło się na czynnościowe zaburzenia funkcji seksualnych przejawiające się całkowitą niemożnością uzyskania wzwodu skutkujące fizjologiczną utratą zdolności płodzenia stanowiącą ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci utraty zdolności płodzenia (art. 156 § 1 pkt 1 kk). Mężczyzna do chwili orzekania nadal leczył się specjalistycznie w związku z przedmiotowym wypadkiem. Powyższe obrażenia z całą pewnością powstały w przebiegu zaistniałego wypadku komunikacyjnego (vide opinia lekarska k. 294, opinia biegłych z (...) k. 366 – 401, opinia uzupełniająca z (...) k. 486 - 504). Powyższe ustalenia w żadnym stadium postępowania nie były kwestionowane. W ocenie Sądu opinie biegłego nie budziły wątpliwości pod względem wiarygodności. Były one jasne i pełne, a wnioski w nich zawarte zostały należycie uzasadnione przez biegłych i były logiczną konsekwencją przeprowadzonych przez nich badań. Ponadto sam oskarżony nie miał żadnych zarzutów do zgromadzonej w sprawie dokumentacji medycznej, ani też nie negował faktu, że wioził wówczas pasażera K. G., a w konsekwencji przedmiotowego wypadku pasażer ten doznał określonych obrażeń. Na rozprawie oskarżony przeprosił go za taki stan rzeczy.

Na tej właśnie podstawie Sąd uznał, że przyczyną wypadku było umyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, skoro oskarżony prowadził pojazd w stanie nietrzeźwości, a także poruszał się z prędkością nie zapewniającą

panowania nad pojazdem wskutek czego stracił panowanie nad prowadzonym pojazdem i uderzył w przydrożne drzewo.

W tych okolicznościach należało ocenić, iż wobec obiektywnych dowodów zgromadzonych w sprawie, przy uwzględnieniu twierdzeń oskarżonego, stan faktyczny w sprawie nie budził najmniejszych wątpliwości.

Tym samym całokształt materiału dowodowego nie pozostawiał zdaniem Sądu wątpliwości, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu. Okoliczności popełnienia zarzucanego oskarżonemu czynu nie budzą wątpliwości i wina oskarżonego została udowodniona. Oskarżony D. U. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona występkę z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk.

Przy wymiarze kary Sąd kierował się przesłankami określonymi w rozdziale VI Kodeksu karnego, w szczególności dyrektywami art. 53 i 58 k.k., biorąc pod uwagę tak okoliczności łagodzące, jak i obciążające oskarżonego. Nie stwierdzono w sprawie żadnych okoliczności wyłączających winę oskarżonego. Oskarżony był osobą dorosłą, sprawną intelektualnie, zdolną do rozpoznania znaczenia swych czynów i pokierowania swoim postępowaniem. Sąd jako okoliczność łagodzącą wziął pod uwagę właściwości i warunki osobiste oskarżonego, który na co dzień normalnie funkcjonował w społeczeństwie, pracował, nie wchodził w konflikt z prawem. Nie bez znaczenia pozostaje też fakt uprzedniej i dotychczasowej niekaralności oskarżonego za inne przestępstwa. Z drugiej strony należy wskazać na znaczny stopień winy i szkodliwości społecznej z uwagi na okoliczności popełnienia przestępstw, skoro oskarżony kierując pojazdem mechanicznym w stanie znacznej nietrzeźwości stanowił istotne zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego. Wymiar owego zagrożenia ostatecznie potwierdziło zdarzenie drogowe, w wyniku którego znacznych obrażeń doznała inna osoba.

Sąd zastosował ustawę karną obowiązującą w czasie popełnienia przez oskarżonego czynów, gdyż była ona względniejsza. Zgodnie bowiem z art. 4 § 1 kk jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawy. Nie ulega wątpliwości, że taki wniosek można wysnuć porównując poszczególne przepisy tych ustaw.

Przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. w dniu zdarzenia było zagrożone karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Zdaniem Sądu karą współmierną zarówno do stopnia winy oskarżonego jak i społecznej szkodliwości popełnionego przez niego przestępstwa jest kara 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Ponadto Sąd na podstawie art. 42 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego D. U. obligatoryjny środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 (czterech) lat. Taki okres w pełni odpowiadał stopniowi niebezpieczeństwa, jaki oskarżony stworzył na drodze, w szczególności zaś uwzględnia naruszenie przez oskarżonego jednej z podstawowych zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym – trzeźwości osoby kierującej. Jak wynika z szerokiej linii orzecznictwa, którą podziela Sąd orzekający w niniejszej sprawie, ratio legis zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych stanowi wykluczenie z ruchu drogowego takich kierowców, którzy wykazali, że zagrażają bezpieczeństwu w komunikacji.

Przestępstwo z art. 177 § 2 kk było wówczas zagrożone karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat. Zgodnie jednak z art. 178 § 1 kk Sąd był zobligowany do wymierzenia kary pozbawienia wolności w wysokości od dolnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę.

Przestępstwo z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk jest przestępstwem popełnionym nieumyślnie. Na podstawie dołączonych dokumentów należało przyjąć, że oskarżony był osobą dotychczas nie karaną, prowadzącą ustabilizowane życie, pracującą, posiadającą własną rodzinę. Wyraził skruchę z powodu popełnienia przestępstwa. Bezpośrednio natomiast po zdarzeniu przystąpił do udzielania pomocy pokrzywdzonemu, zawiadomił również o wypadku służby ratownicze. Brak uprzedniej karalności sądowej oskarżonego stanowi zawsze, niezależnie od rodzaju popełnionego przestępstwa, okoliczność łagodzącą w odniesieniu do sfery wymiaru kary. Niekaralność za popełnienie przestępstwa

świadczy bowiem pozytywnie o dotychczasowym sposobie życia oskarżonego. Wskazane wyżej okoliczności przyjęto jako łagodzące.

Oceniając okoliczności niekorzystne dla sprawy należy zauważyć, że przestępstwo popełnione przez oskarżonego naruszyło dwa istotne dobra prawne – bezpieczeństwo w komunikacji oraz zdrowie człowieka. Rozmiar wyrządzonej szkody jest w niniejszej sprawie jednym z najwyższych możliwie, gdyż w wyniku wypadku pokrzywdzony doznał ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci utraty zdolności płodzenia. Oskarżony naruszył też istotnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, a naruszenie to miało charakter umyślny. Decydując się na prowadzenie pojazdu, ustalając prędkość pojazdu kierujący nim musi mieć na uwadze zarówno swoje umiejętności i doświadczenie w prowadzeniu pojazdu, ale także aktualny stan, w jakim się znajduje. Zły stan fizyczny lub psychiczny, a już nietrzeźwość w szczególności, jest przeciwwskazaniem do prowadzenia samochodu. Wtedy bowiem kierowca musi liczyć się z tym, że jego reakcje psychiczne mogą być znacznie opóźnione, spostrzeganie zaburzone, a ocena sytuacji na drodze nieadekwatna do rzeczywistości. Osoba znajdująca się w bardzo złej kondycji, spożywająca uprzednio alkohol, powinna zastanowić się, czy stan, w jakim się znajduje nie dyskwalifikuje jej w danym czasie jako kierującego. Zachowanie trzeźwości należy do najbardziej elementarnych obowiązków każdego kierowcy. Oskarżony prowadząc pojazd przy zawartości co najmniej 1,17 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu wykazał się całkowitym brakiem i wyobraźni i odpowiedzialności. Ponadto w sposób umyślny nie dopełnił opisanych powyżej obowiązków ciążyących na nim jako kierowcy i z pełną świadomością naruszył szereg elementarnych zasad bezpieczeństwa.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, rodzaj i stopień winy, stopień społecznej szkodliwości czynu, sposób zachowania się oskarżonego, w szczególności rodzaj i stopień naruszenia reguł bezpieczeństwa w ruchu lądowym, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a także zapobiegawcze i wychowawcze cele kary Sąd wymierzył oskarżonemu za przestępstwo z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Zgodnie z art. 42 § 2 kk obligatoryjne było w niniejszej sprawie orzeczenie środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Zasadnym w ocenie Sądu było orzeczenie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 8 lat. Takie też rozstrzygnięcie znalazło się w punkcie IV wyroku.

Następnie, w niniejszej sprawie zaistniała konieczność orzeczenia kary łącznej zgodnie z zasadami określonymi w art. art. 85 kk oraz 86 § 1 kk. Wymierzając karę łączną Sąd zastosował zasadę całkowitej absorpcji. Obydwa czyny oskarżonego wykazują bardzo bliską więź podmiotową i przedmiotową. Spowodowanie wypadku jest bowiem konsekwencją uprzedniej jazdy w stanie nietrzeźwości. Czyny zostały popełnione w bardzo krótkich odstępach czasu, bezpośrednio po sobie, wszystkie są konsekwencją niedojrzałości i nieodpowiedzialności oskarżonego. W tej sytuacji Sąd orzekł karę łączną w wymiarze 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz łączny środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres ośmiu lat (punkt VI wyroku). Za orzeczeniem bezwzględnej kary pozbawienia wolności przemawia przede wszystkim wysoki stopień społecznej szkodliwości czynów. W ocenie Sądu wymierzona kara pozbawienia wolności spełni wobec sprawcy cel wychowawczy i przyczyni się do zminimalizowania zachowań godzących w bezpieczeństwo ruchu drogowego, a ponadto wpłynie na oskarżonego dyscyplinująco i skutecznie zniechęci go do ponownego popełnienia przestępstwa. Sąd uznał, że jedynie izolacyjny charakter kary przyczyni się do osiągnięcia pożądanego celu represji, a jednocześnie w sposób stanowczy zaakcentuje kryminogenność zachowania oskarżonego. Należy ponadto podkreślić, że całość kary wymierzonej oskarżonemu ma spełnić także ogólnie - prewencyjne cele, zgodnie z wymogami określonymi w art. 53 § 1 kk. Wymierzona kara ma kształtować świadomość prawną społeczeństwa, podkreślić nieopłacalność popełniania przestępstw, a nadto umocnić przekonanie o bezwzględnej konieczności przestrzegania reguł bezpieczeństwa przez wszystkich uczestników ruchu. Nie można poza tym zapominać, że przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji popełniane przez nietrzeźwych sprawców są nagminne, co niestety wynika z wysokiego stopnia społecznego przyzwolenia na tego typu zachowania. Kwestia nagminności dopuszczania się podobnych czynów zabronionych, co prawda nie jest okolicznością, która może być brana pod uwagę przy ocenie stopnia ich społecznej szkodliwości, nie oznacza to jednak, że jest całkowicie obojętna dla wymiaru kary. Wszak jednym z celów, który ma osiągnąć kara - wskazanym w art. 53

§ 1 kk - jest zapobieganie popełnianiu przestępstw, zwłaszcza tych nagminnych (postanowienie SN 2008.11.28. V KK 161/08 LEX nr 477911). Uzasadnionym wydaje się więc pogląd, że brak dostatecznie dolegliwej kary, w przypadku takim jak w niniejszej sprawie, zamiast korygować społecznie pożądane postawy, utwierdzałby w przekonaniu o bezkarności oraz realnej możliwości uniknięcia odpowiedzialności.

Kara ta winna być dla oskarżonego dolegliwa, by spełnić stawiane przed nią cele, lecz nie nadmiernie. Kara takiego rodzaju i w tym wymiarze jest adekwatna, w tym zakresie w pełni odpowiada wskazanej w art. 53 § 1 k.k. zasadzie prewencji indywidualnej oraz czyni zadość potrzebom prewencji generalnej. Ukształtowana w powyższy sposób dolegliwość karna – kara pozbawienia wolności – stanowi zdaniem Sądu sprawiedliwą reakcją karną na czyn oskarżonego, należycie realizując cele w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, właściwie uwzględniając cele zapobiegawcze i wychowawcze oraz stanowiąc dla oskarżonego wystarczającą przestrożę na przyszłość.

Na podstawie art. 46 § 1 kk Sąd orzekł wobec oskarżonego D. U. środek karny w postaci zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w części poprzez zapłatę kwoty 5000 (pięciu tysięcy) złotych na rzecz oskarżyciela posiłkowego K. G..

Na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności Sąd zaliczył oskarżonemu D. U. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 02.01.2015 r. godz. 20:20 do dnia 04.01.2015 r. godz. 13:45.

Na podstawie art. 63 § 2 kk zaś na poczet orzeczonego łącznego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych zaliczył oskarżonemu D. U. okres rzeczywistego zatrzymania prawa jazdy kategorii (...) nr (...) od dnia 02.01.2015 r.

Na podstawie art. 627 kpk zasądził od oskarżonego D. U. na rzecz oskarżyciela posiłkowego K. G. kwotę 804 (ośmuset czterech) złotych tytułem poniesionych przez niego wydatków związanych z ustanowieniem w sprawie jednego pełnomocnika.

Z kolei na podstawie art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późn. zm.) Sąd zwolnił oskarżonego D. U. od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych przejmując je w całości na rachunek Skarbu Państwa.

ZARZĄDZENIE

- (...)

- (...)

- (...)

(...)